

## Dzmityry Kliabanau

Uniwersytet Jagielloński, Polska /

Jagiellonian University, Poland

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-4606-630X>

e-mail: [dzmityry.kliabanau@uj.edu.pl](mailto:dzmityry.kliabanau@uj.edu.pl)

## Między ideologią a wyobraźnią literacką: spór o jednostkę i jej miejsce w historii (na przykładzie noweli *Łaska Księcia Hieronima* Uładzimir Arłoua)

*Between ideology and literary imagination: the disputes about the individual and his place in history (based on the novella PRINCE HIERONIM'S GRACE by Uładzimir Arłou)*

*Паміж ідэалогіяй і літаратурнаю фантазіяй: спрэчка пра асобу і яе месца ў гісторыі (на прыкладзе апавесці МІЛАСЦЬ КНЯЗЯ ГЕРАНИМА Уладзіміра Арлова)*

**ABSTRACT:** Belarusian authorities have a very specific perception of historical memory and have made a number of attempts trying to verify national history and to question the value of some parts of the national heritage. Official propaganda looks at the history of Belarus through the prism of West Russianism and the idea of the trinity of the Russian nation. Uładzimir Arłou in his literary works focuses on creating an image of history through the prism of human behavior, moral principles and choices, which were made in specific circumstances – both by direct participants and eyewitnesses of history. In the novel *Prince Hieronim's Grace* (1987), the main theme is the clash between the individual and the authorities. It forces the individual to make a choice in the face of pressure and the desire to maintain one's own identity – belonging to “our own people” represented in the novel by Ivan Karpač and clearly contrasted in terms of their values with “outsiders”, represented by prince Hieronim Radziwiłł.

**KEYWORDS:** Belarusian literature, Uładzimir Arłou, ideology, historical memory, individual, imagology.

W 2023 r. na mocy rozporządzenia Ministerstwa Szkolnictwa i Oświaty Białorusi do programu nauczania wprowadzono dwa cykle zajęć fakultatywnych: „Świątynie kraju ojczystego” oraz „Dziedzictwo duchowe Białorusi (IX w. – 1569 r.)”. W ramach zajęć uczniowie szkół podstawowych i średnich będą zapoznawać się z zabytkami białoruskiej kultury materialnej, nadal istniejącej i tej utraconej, zabytkami archeologii, obiektami o szczególnym znaczeniu duchowym. Za cel nadrzędny owych zajęć uchodzi dostarczenie i usystematyzowanie rozszerzonej wiedzy z zakresu specyfiki kultury materialnej i duchowej państwa białoruskiego oraz jego poszczególnych regionów, systemu wartości tradycyjnej kultury białoruskiej oraz szerzenie idei świadomości swej odrębności kulturowej, patriotyzmu i konieczności dbania o dziedzictwo narodowe.

Pojawienie się w programie nauczania wymienionych cykli zajęć jest tym bardziej znamienne w sytuacji, kiedy panujące obecnie na Białorusi elity demonstrują bardzo specyficzne podejście do kwestii pamięci historycznej oraz podejmują próby weryfikacji historii i wartościowania dziedzictwa narodowego [Котов 2022]. Wydarzenia ostatnich lat sprawiły, że do łask zaczęły powracać poglądy i mity determinujące rozwój historiografii białoruskiej w okresie istnienia ZSRR. Imperialne w gruncie rzeczy podejście do ujmowania historii Białorusi jako kraju zniewolonego przez litewskich i polskich panów i Białorusinów jako chłopskiego narodu snującego na przeciągu stuleci marzenie o powrocie do macierzy – Rosji i zjednoczeniu z jej wielkim narodem – Rosjanami – wielokrotnie pojawiało się w pracach radzieckich historyków białoruskich, którzy kwestię odrębności językowej i kulturowej Białorusinów traktowali jako element zupełnie marginalny albo wcale nie odnosili się do tej kwestii, skupiając się jedynie na walce Białorusinów z Wielkim Księstwem Litewskim i Rzeczpospolitą Obojga Narodów:

Белорусский народ тесно связан с великим русским народом общностью исторического прошлого, близостью территории, родством языка и культуры. Оказавшись в составе Великого княжества Литовского, а затем Речи Посполитой, он через столетия пронес свое стремление к воссоединению с русским народом. Это находило выражение как в постоянно крепнувших русско-белорусских торговых, политических и культурных связях, так и в открытой вооруженной борьбе белорусского народа за воссоединение с Россией. Попытки литовских и польских феодалов подавить это стремление оказались безуспешными [Игнатенко 1974: 5–6].

Znamienne w owym kontekście jest stanowisko Lwa Kryštapoviča, znanego propagandysty tzw. „oficjalnego spojrzenia” na historię Białorusi przez pryzmat zachodniorusizmu i postulatu o trójjedności narodu rosyjskiego. W wielu swoich publikacjach L. Kryštapovič powtarza tezy historyków radzieckich o litewskich i polskich feudałach ciemiężących chłopstwo białoruskie,

a nawet posuwa się nieco dalej – wręcz kwestionuje odrębność narodową i kulturową Białorusinów:

белорус, точно так же, как и украинец, выступают не столько под своими современными этническими обозначениями, сколько под общим названием древнего русского народа. Понятие «русский» было одновременно и синонимом понятия белоруса и украинца. Все источники <...> не противопоставляют русский народ белорусскому или украинскому – наоборот, подчеркивая особенность национального духа коренного населения, именно говорят о древнем русском народе, сохранившем в первозданной чистоте свою русскую веру, полученную от восточных патриархов <...>. Мысль о русской природе белоруса постоянно присутствует на страницах исторических источников. В известном смысле она даже приобретает императивную окраску, когда требуется подчеркнуть национальную особенность коренного жителя [Криштопович, 2012: 28].

Dokonując porównania poglądów na historię Białorusi L. Kryštapoviča i Aleksandra Ihnacienki, można dostrzec zarówno podobieństwo, jak i zasadniczą różnicę w ocenach: A. Ihnacienka twierdzi, że białoruscy burżuazyjni nacjonalisci i falsyfikatory historii – Mitrafan Doŭnar-Zapolski, Vaclaŭ Łastoŭski i inni – zniekształcali i zakłamywali historię walki klasowej narodu białoruskiego [Игнатенко 1974: 6–7]. L. Kryštapovič również bardzo negatywnie odnosi się do prac dotyczących historii Białorusi, które wyszły spod pióra działaczy ruchu narodowego końca XIX – początku XX w. Różnica polega jedynie na tym, że na pogardliwy stosunek ze strony propagandysty zasługują działacze na rzecz narodowego odrodzenia Białorusi także z okresu ostatnich dziesięcioleci XX – początku XXI w. walczący z radzieckim mitem o braku u Białorusinów własnych elit intelektualnych i politycznych i o niezwykle pozytywnej roli Rosji w samostanowieniu narodu białoruskiego:

под видом национальных ценностей белорусам стремятся навязать ценности какой угодно истории, но только не своей, белорусской. Характерный пример – «белорусизаторская» трактовка польско-литовских магнатов как белорусских интеллектуалов. Во всех этих «белорусизаторских» измышлениях идет безудержное восхваление польского панства под видом якобы столпов выдающихся белорусских родов. <...> Польские паны для «белорусизаторов» – это «наши паны». <...> Выставлять польских панов белорусскими патриотами (а именно такая идея пропагандируется во всех публикациях и выступлениях «белорусизаторов») – значит становиться на позиции польских оккупантов, быть фальсификатором белорусской истории [Криштапович 2020].

L. Kryštapovič zdaje się być zupełnie anachroniczny w swoim spojrzeniu na historię Białorusi. Jego stanowisko jest de facto osadzone na podejściu do tej kwestii panującym wśród pewnej części elit rosyjskich w drugiej połowie XIX w. Nie odbierano Białorusinów jako odrębny naród, a zajmowane

przez nich tereny – za obce terytorium. Jak podaje białoruski badacz Andrej Cichamiraŭ,

szczególnie po 1863 roku w przekonaniu większości Rosjan te ziemie były niekwestionowaną spuścizną państwa i narodu rosyjskiego. Białorusinów i Ukraińców zaliczano do „wielkiego narodu rosyjskiego”, widząc w nich tylko pewną specyfikę regionalną, ukształtowaną pod wrogim wpływem „cywilizacji zachodniej”, głównie Kościoła katolickiego, kultury polskiej, żydowskiej i niemieckiej. Do rozpowszechnienia takiej wizji przyczynili się głównie historycy pochodzący z terenów „guberni zachodnich” (tak w tym czasie określano tereny litewskie, białoruskie i ukraińskie). Wśród nich największym wpływem i autorytetem cieszył się profesor Petersburskiej Prawosławnej Akademii Duchownej Michał Kojałowicz <...> zrobił szybką karierę naukową w Petersburgu oraz przyczynił się do kształtowania rosyjskiej polityki imperialnej [Tichomirow 2018: 167–168].

Reprezentowane przez L. Kryštapoviča poglądy pozwalają twierdzić, że dzisiejszy oficjalny dyskurs historyczny jest wręcz jeszcze bardziej zakłamanym względem czasów radzieckich, gdyż znajduje się pod wyraźnym wpływem imperialnego postrzegania Białorusinów i Ukraińców promowanego przez oficjalnych historyków rosyjskich wraz z ideologią „rosyjskiego świata”. Dla porównania: A. Ihnacienka krytycznie podchodzi do tez zachodniorusistów – Briancewa, Kojałowicza, Miakotina, Pietrowa i innych – o tym, że Białoruś to część Rosji i że carowie rosyjscy mają prawo do władania terytorium białoruskim [Игнатенко 1974: 5–6]. Z kolei, zdaniem L. Kryštapoviča, Białorusini jako naród są wystawiani na próbę oderwania od „trójjedności” leżącej u podstaw tzw. „rosyjskiego świata”. W jego publikacjach wielokrotnie pojawia się nacechowane negatywnie określenie „białorutenizacja”, pogardliwy stosunek do ukierunkowanych narodowo historyków i pisarzy; L. Kryštapovič de facto utożsamia poglądy działaczy ruchu narodowego na historię Białorusi z rusofobią, polonofilstwem i dążeniem do spolonizowania Białorusinów.

Na antypolskość oficjalnego dyskursu białoruskiego będącego skutkiem wzmoczonej ekspansji propagandy rosyjskiej zwraca uwagę ukraiński badacz Taras Poljowij:

На протяжении последних лет Россия проводит целенаправленную деятельность, целью которой является информационно-пропагандистская экспансия. <...> С началом политического кризиса 2020 года в Беларуси обозначилось расширение российского влияния в стране <...> упомянутые процессы сопровождаются навязыванием белорусскому обществу пророссийских нарративов относительно соседних государств и российскоцентрической картины мира, в которой последние позиционируются как агрессивные и враждебно настроенные по отношению к Беларуси и России [Польовий 2021: 166].

W kontekście poruszanych przez białoruskich historyków zarówno radzieckich, jak i współczesnych kwestii polskiego zagrożenia dla tożsamości i odrębności Białorusinów, warto przytoczyć poglądy jednego z prominentnych polityków II Rzeczypospolitej Polskiej Leona Wasilewskiego, który w latach 1918–1919 kierował resortem spraw zagranicznych państwa polskiego. W pracy *O wschodnią granicę Państwa Polskiego* L. Wasilewski podkreślał, że rozszerzanie terytorium Polski we wschodnim kierunku powinno zatrzymać się na umownej granicy między Wschodem a Zachodem, a owa granica powinna odzwierciedlać przynależność religijną ludności zamieszkującej owe tereny. Przy tym – w przeciwieństwie do obecnie propagowanego przez L. Kryštapoviča podejścia do rozumienia Białorusi, Ukrainy i Rosji jako części składowych zjednoczonej ogólnorosyjskiej / rosyjskiej cywilizacji [Криштопович 2012: 111] – sformułowana ponad sto lat wcześniej koncepcja L. Wasilewskiego nie zakładała zjednoczenia ziem Białorusinów, Litwinów i Ukraińców w obrębie państwa polskiego i spolonizowania rdzennej ludności. Polski polityk podkreślał przynależność kulturową owych narodów do cywilizacji Zachodu i twierdził, że związek z Polską jawi się dla Białorusinów, Litwinów i Ukraińców gwarancją zachowania tożsamości etnicznej i kulturowej:

Nie ulega bowiem wątpliwości, że <...> pierwociny odrodzenia białoruskiego wyszły z łona miejscowego społeczeństwa polskiego. Tylko w oparciu o Polskę żywiły te mają zagwarantowaną przyszłość rozwoju, gdy przeciwnie oddanie ich Rosji oznacza dla nich śmierć mniej lub bardziej szybką <...>. Nie ulega bowiem wątpliwości, że tak żywiol litewski, jak białoruski, ani ukraiński nigdzie indziej by nie znalazły takich warunków rozwoju narodowego, jak właśnie na gruncie państwowości polskiej [Wasilewski 1917: 13, 15].

W ramach niniejszego artykułu nie sposób przedstawić wyczerpująco zagadnienie punktu widzenia elit polskich na kwestię białoruską – należy jedynie zaznaczyć, że wizja L. Wasilewskiego nie stanowiła jedyne podejścia elit rodzącego się państwa polskiego na przyszłość ziem za Bugiem oraz losy tamtejszej ludności. Nie ma zatem nic dziwnego, że prominentny działacz Białoruskiej Republiki Ludowej Anton Łuckievič swego czasu zaznaczał, że w środowisku narodowym zbliżenie się z Polską było odbierane jako potencjalne zagrożenie wynarodowienia [Луцкевіч 2015: 96].

Nie ulega jednak wątpliwości, że powoływanie się na publikacje przedstawicieli przedwojennej Narodowej Demokracji i przywracanie do współczesnego dyskursu politycznego kwestii rzekomych dążeń do zajęcia przez Polskę terenów Białorusi [Польовий 2021; Елисеєв 2023; Тиханський 2023] służy jako narzędzie manipulacji i stanowi jeden z kamieni węgielnych narracji prowadzonych przez propagandę rosyjską i prorosyjską na Białorusi. Czyni

to w swoich publikacjach chociażby współczesna rosyjska badaczka Daria Korotkowa. Przyznając wprawdzie, że projekt Lenina zakładający powstanie w ramach realizacji prawa na samostanowienie narodów na terytorium dawnego Imperium Rosyjskiego republik narodowych, w tym także Białorusi, był jedynie formalnością, gdyż Moskwa nie zamierzała pozwolić na usamodzielnienie się tych republik, i że utrzymanie kontroli nad Białorusią było zgodne z interesem życiowym Rosji, D. Korotkowa natychmiast obrusza się na Polskę, zarzucając Warszawie przyjmowanie postawy wrogiej wobec państwowości białoruskiej.

W związku z powyższym, zwłaszcza w sytuacji zdominowania współczesnej historiografii białoruskiej przez ideologię państwową, szczególnego znaczenia nabiera to, czy w dyskursie społecznym jest miejsce dla alternatywnego poglądu na powyższą problematykę. Rolę takiej alternatywy bierze na siebie literatura, jest bowiem przestrzenią, gdzie staje się możliwe patrzenie na wydarzenia historyczne przez pryzmat jednostki, jej sytuację życiową, okoliczności, w których się znajduje w określonym momencie historii, a także posiadaną przezeń pamięć historyczną. Jest to niezwykle aktualne dla społeczeństwa białoruskiego, które w ostatnich latach jest pogrążone w coraz poważniejszym kryzysie – przede wszystkim społeczno-politycznym i ideowo-światopoglądowym. Literatura jest zwierciadłem, w którym odbija się pamięć historyczna i narodowa, cała złożoność powiązań i przeciwności, doświadczenia różnych pokoleń. Dostarcza ona różnych wzorców zachowań i staje się źródłem inspiracji dla obecnie żyjących. Możliwość zdystansowania się w sytuacji, kiedy utwór literacki odnosi się do wydarzeń mniej lub bardziej dalekiej przeszłości, daje predyspozycję tworzenia bardziej obiektywnego i wyważonego podejścia do historii i do pamięci.

Pamięć, w tym też pamięć historyczna, przechowuje informację za pomocą znaków i symboli, łączy fakty i wydarzenia, segreguje je, nadaje sensy i dodatkowe znaczenia, pomagając tworzyć przyszłość – zarówno w przypadku jednostki, jak i pewnej społeczności czy wręcz całego społeczeństwa. Należy też mieć świadomość tego, że wskutek właściwości pamięci jako mechanizmu psychologicznego obraz postaci, wydarzeń i faktów z biegiem czasu traci na dokładności i ostrości, staje się bardziej wygładzony, a wewnętrzne sprzeczności i niespójność ulegają wygładzeniu i łagodzeniu. Dochodzi zatem *de facto* do zapisywania w pamięci historycznej obrazów nieco zdeformowanych względem tego, jak wyglądały w rzeczywistości. Ponadto, w utworach literackich o tematyce historycznej wspomniana deformacja jest dodatkowo wzmożona wskutek konieczności dostosowania do intencji pisarskiej. Piśmiennictwo Uładzimira Arłoua cechuje wielkie zainteresowanie historią Białorusi i Białorusinów, wskutek czego mamy do czynienia z temporalnym przesunięciem – z zainteresowania przyszłością do konieczności poznania

przeszłości, która potencjalnie może znacząco wpłynąć na strategię funkcjonowania społeczeństwa, jego wybory i preferowany system wartości. Czas bowiem jest swoistym spoiwem między przeszłością a przyszłością; za pomocą temporalnych miar dokonuje się opisów rzeczywistości z uwzględnieniem całej palety interpretacyjnej zawierającej podejścia zarówno subiektywne, obiektywne jak i intersubiektywne. Czas posiada zdolność nadawania pamięci historycznej i dziedzictwu kulturowemu określonego znaczenia i wartości [Halska-Pionka 2022: 275]

Kategoria temporalności pozwala porównać różne sposoby patrzenia i rozumowania czasu oraz stosunku do niego: spojrzenie na określone wydarzenie czy postać historyczną zależy od ogólnego kontekstu, od czasu powstania percepcji, od dotychczasowych doświadczeń osoby odnoszącej się do owych obiektów percepcji. Stąd w literaturze mamy mnogość interpretacji będących częścią składową strategii autorskiej i odzwierciedlających talent pisarski, możliwości operowania symbolami i metaforami etc.

U. Arłou jako historyk z wykształcenia ma świadomość tego, jak ważna jest dla funkcjonowania społeczeństwa, jego teraźniejszości i przyszłości znajomość niezakłamanej historii własnego kraju. Jest to bowiem warunek konieczny budowania tożsamości narodowej i odpowiedniego systemu wartości, który zapewni ciągłość pokoleń i historii narodu. W utworach o tematyce historycznej powstałych w latach 80. XX w.<sup>1</sup>, kiedy zakładane były zręby nowego białoruskiego odrodzenia narodowego, U. Arłou unika charakterystycznych dla historyków okresu radzieckiego uproszczeń i oceniania wydarzeń i postaci pod kątem walki klasowej. Pisarz koncentruje się na tworzeniu obrazu historii przez pryzmat ludzkich zachowań, zasad moralności oraz wyborów dokonywanych w określonych okolicznościach – zarówno przez bezpośrednich uczestników, jak i naocznych świadków wydarzeń. U. Arłou tworzy historię, zamieszkałą przez realne oraz wymyślone postaci, wskutek czego staje się ona bliższa i bardziej zrozumiała dla czytelnika, pozwala skupić się nie tylko na jakimś wydarzeniu, lecz na jego konsekwencjach, na tym, co w przyszłości stanowić będzie magistralną linię rozwoju narodowego, ciągły i nieprzerwany nurt pamięci historycznej.

W obecnej sytuacji społeczno-politycznej na Białorusi porównanie dyskursów – oficjalnego i literackiego – pod kątem przedstawienia tego samego wydarzenia czy postaci nabywa szczególnego znaczenia. Dla potrzeb

<sup>1</sup> Wśród utworów o tematyce historycznej – nowele i opowiadania: *Misja nuncjusza apostołskiego* (Місія панскага нунцыя, 1984), *Dzień, kiedy padła strzała* (Дзень, калі ўпала страла, 1985), *Daleko do wiosny* (Далёка да вясны, 1985), *Czas dżumy* (Час чумы, 1986), *Kronika Łajryna Barščejyjskiego* (Кроніка Лаўрына Баршчэўскага, 1986), *Przy Dzikim Polu* (Каля Дзікага Поля, 1987), *Łaska księcia Hieronima* (Міласць князя Гераніма, 1987), *Randevu na manewrach* (Рандэву на манеўрах, 1989) etc.

niniejszego artykułu porównane zostanie przedstawienie w obu wspomnianych dyskursach powstania w Kryczewie w latach 1743–1744 oraz związanej z tym powstaniem sylwetki księcia Hieronima Radziwiłła. Powstanie miało charakter zbrojnego, antyfeudalnego wystąpienia miejscowego chłopstwa pod przywództwem Wasila Waščyły. Przyczyny tego zrywu były związane z konfliktem o charakterze społeczno-ekonomicznym w dobrach Radziwiłła. Jawny ucisk ze strony arendatorów książeńcy włości oraz brak możliwości ochrony swoich praw w drodze rozwiązań prawnych postawił chłopstwo przed koniecznością siłowego zrządzenia jarzma. Wobec przeważającej siły prywatnych wojsk Radziwiłła powstanie zdławiono, zaś jego przywódcy skazani zostali na karę śmierci.

Sposób powstawania i uprawomocniania się różnych narracji, obraz prawdy historycznej, tworzenie spójnego obrazu przeszłości uzależnione jest od wizji świata i celów „historyka”. L. Kryštapovič, idąc w ślady historyografów radzieckich, przedstawia powstanie kryczewskie jako walkę o charakterze narodowym z konfliktem religijnym w tle. Ponieważ L. Kryštapovič w swoich wystąpieniach wyraźnie opowiada się za ideologią zachodniorusizmu, która dziś cieszy się wielkim zapotrzebowaniem u propagandy rosyjskiej (i *de facto* u prorosyjskiej propagandy białoruskiej), powstanie w Kryczewie jawi się dla niego częścią składową wspólnej – bardzo zacieśnej – walki Białorusinów i Ukraińców przeciwko Polakom oraz Kościołowi Katolickiemu i Grekokatolickiemu:

Весь XVIII век до окончательного раздела Речи Посполитой в 1795 году характеризуется ожесточенной борьбой белорусов и украинцев против польских панов и католическо-униатских священнослужителей и миссионеров. Эта борьба <...> порою воскрешала самые мрачные страницы из истории религиозных войн. Крупное восстание белорусских крестьян против польских феодалов было в 1740–1744 годах в Кричевском старостве, принадлежавшем князю Радзивиллу. Последний обложил непомерными повинностями не только крестьян, но даже мелкую белорусскую шляхту и православное сельское духовенство. <...> С помощью королевских войск князю Радзивиллу удалось расправиться с восставшими [Криштапович 2012: 70–71].

Oczywiście tego typu twierdzenia ze strony L. Kryštapoviča absolutnie nie oddają specyfiki religijnej na ziemiach białoruskich i ukraińskich oraz tego, że powstanie Kościoła Grekokatolickiego stało się dla Białorusinów i Ukraińców możliwością pielęgnowania swej odrębności kulturowej i było zgodne z duchem i mentalnością pogranicza cywilizacyjno-kulturowego, którym są ziemie obydwu narodów wschodniosłowiańskich [Kliabanau 2022: 169].

U. Arłou w opowiadaniu *Łaska księcia Hieronima* (1987) nie ma na celu relacjonowania przebiegu powstania. Format utworu literackiego otwiera



możliwości dla wyobraźni, która pozwala przetwarzać realne wątki i obrazy zgodnie z własnym upodobaniem czy talentem. Historia staje się inspiracją dla refleksji nad sobą będącej punktem wyjściowym dla innej, postulowanej przez narratywistów, koncepcji badań historycznych. Centralną kwestią w opowiadaniu staje się zatem zderzenie człowieka z władzą, konieczność dokonania wyboru w obliczu presji i oparciu się pokusie. Wydarzenia historyczne stają się zaś jedynie tłem walki o zachowanie człowieczeństwa podjętej przez głównego bohatera – współtowarzysza broni Waszczyły burmistrza Ivana Karpacza. Wybór głównego bohatera nie przesądza o treści utworu. Akcja opowiadania rozgrywa się w ciągu dwóch dób przed straceniem przywódców buntu. Karpacz, oczekując na wykonanie wyroku, zostaje nieoczekiwanie doprowadzony przed oblicze księcia Hieronima Radziwiłła.

Skazany burmistrz nagle zostaje postawiony w niezwykle trudnej sytuacji. Motywy, dla których książę zażyczył sobie spotkania, nie są początkowo jasne. Pomimo tego, że Karpacz nie kryje negatywnego stosunku do Radziwiłła, książę kilkakrotnie podkreśla swoją sympatię do buntownika, choć w słowach Radziwiłła jest wyraźnie wyczuwalny cynizm. Proponuje Karpaczowi odmianę losu, oferując wolność i kusząc korzyściami materialnymi oraz wizją posiadania na wyłączność „haremu” kobiet, nawet obecnej w czasie rozmowy książęcej kochanki. Kiedy buntownik odrzuca tę propozycję, Radziwiłł oferuje wypuszczenie na wolność części wskazanych przez Karpacza jego współwięźniów: „kiedy pięciu twoich kumotrów wichrzycieli ułaskawić każę, to dogadamy się? <...> No dobrze, chcesz się targować – bierz jeszcze trzech <...>. Pięciu i jeszcze trzech. Równo połowa. Rusz głową, harmatniku” [Arłou 2006: 129]. Następnie książę ujawnia istotę swoich zamiarów. Okazuje się bowiem, że przebieg powstania opisany został przez jego uczestnika, kuśnierskiego syna Kuźmę. Kajety z kroniką, którą Radziwiłł w przypiływie złośliwej ironii nazywa Ewangelią według Kuźmy [Arłou 2006: 132], zaś jej autora – nowym Herodotem [Arłou 2006: 132], książę zdobył i oczekuje od Karpacza pójścia na układ z własnym sumieniem: w zamian za ocalenie życia – największej i niekwestionowanej wartości – i wypuszczenie na wolność, Karpacz powinien zgodzić się na współpracę i przepisać na nowo historię wydarzeń:

ty nową historię napiszesz. Napiszesz, jak dobrze wam pod moją władzą się żyło. A potem, rzeknijmy, przyszli buntownicy zza granicy, a ja was, sierotki, z miłosierdzia swego broniłem, a wy sami buntowników owych zagranicznych moim żołnierzom chwycić i rozstrzeliwać pomagaliście. A pod Rokiem Pańskim 1744 napiszesz, że w mieście Kryczowie był wielki fest, bo ukarał książę Radziwiłł zbójców i ich pomocników, a tych, co przy prawdzie obstawali, wszystkich, wynagrodził. I że nigdy w takiej szczęśliwości nie żyliście, bo świat nie widział jeszcze władcy mądrzejszego i sprawiedliwszego niż Hieronim Radziwiłł [Arłou 2006: 132–133].

Wydawałoby się, że propozycja całkowitego przeinaczenia obrazu wydarzeń jest jawną kpina z skazanego na śmierć przywódcy buntowników. Każda z ofert radziwiłowskich spotyka się jednak ostatecznie z odmową, choć Karpacz po zakończeniu pierwszej rozmowy rozważa możliwość przystąpienia do propozycji księcia.

Mogłoby się wydawać, że brak zgody na współpracę z Radziwiłłem wynika ze światopoglądu i systemu wartości moralnych Karpacza. Oto bowiem burmistrz staje przed koniecznością wskazania współtowarzyszy broni, którzy unikną śmierci, de facto skazując pozostałych na stracenie. Nad burmistrzem ciąży świadomość swoistego dysponowania cudzym życiem. Sytuacja ta przypomina pułapkę etyczną znaną w europejskiej filozofii prawa jako *casus Justusa Caritasa*: albo osobiście dokona on egzekucji jednego z dwudziestu Indian, ratując życie pozostałych, albo odmówi zabójstwa, wiedząc, że przez to wszyscy zostaną straceni. Problem ważenia zła wynikający z konieczności dokonania wyboru w takiej sytuacji wydaje się być nierozstrzygalny. Przyjmując propozycję księcia, Karpacz staje bowiem przed koniecznością doboru tych, którzy mają być ocaleni. Poczynić to miałyby na podstawie kryteriów, które ostatecznie i tak sprowadzą się w istocie do wartościowania życia poszczególnych jednostek. Z kolei odmawiając współpracy z Radziwiłłem, dopuszcza do zwiększenia rozmiarów zła. Nierozstrzygalność tego problemu jednakowoż traci w opowiadaniu swoją wagę. Wszak książę, jak już wcześniej wspomniano, ostatecznie proponuje uwolnienie wszystkich, zrzucając z barków Karpacza jarzmo moralnej odpowiedzialności za cudze życie. Radziwiłł czyni to jednak w momencie, w którym główny bohater już wie, że nie przyjmie oferty księcia i to bez względu na zaproponowane w zamian ustępstwa.

Postać Hieronima Floriana Radziwiłła zarówno w literaturze pamiętnikarskiej, jak i w utworach literackich z XIX w. była przedstawiana z reguły negatywnie. Zwraca na to uwagę Katarzyna Brzezina-Scheuerer, reasumując, że wyłaniający się z licznych tekstów obraz jawi człowieka egocentrycznego, apodyktycznego, pysznego, okrutnego, o niezbyt lotnym umyśle, a z czasem zdziwaczałego i zabobonnego [Brzezina-Scheuerer 2018: 90–91]. Negatywny obraz możnowładcy wyłania się również z kart powieści U. Arłoua:

Jeszcze i trzydziestka mu nie stuknęła, ale już bliżej księciu do starca niż do młodzieńca. Łysina przez całą głowę, lico czy to od wina, czy to od jakiegoś chorobyśka poszarzało jak śnieg w marcu, tusza się rozlała, tylko oczy mu zostały dawne, ostre, aż się człowiek boi, żeby go nie pokaleczyły [Arłou 2006: 130].

Należy przyjrzeć się w motywow, które U. Arłou przypisuje na kartach opowiadania Hieronimowi Radziwiłłowi w jego dążeniu do zafałszowania relacji z przebiegu powstania. Radziwiłł jest w pełni świadom niemoralności swych zamiarów i złożonej Karpaczowi oferty, dlatego – też świadomie –

wystawia burmistrza na próbę, a właściwie na pokuszenie, jednocześnie twierdząc, że cena za zdradę jest niewygórowana [Arłou 2006: 132]. Liczy, że za sprawą sfałszowanych świadectw „exegi monumentum” – jego imię będzie kojarzyło się w pamięci potomnych z mądrym i sprawiedliwym panowaniem. Wydaje się jednak, że zamiary księcia wykraczają poza granicę toposu horacjańskiego i są bardziej złożone. Warto bowiem zwrócić uwagę na fakt, że trud, który podejmował w celu skłonienia Karpacza do zafałszowania prawdziwego przebiegu wydarzeń, był na tyle wielki, iż postać autora przeinaczonego przekazu historycznego musiała mieć dla księcia ogromne znaczenie. Wyjaśnienie tej okoliczności znajdziemy we fragmencie, w którym Radziwiłł wpada we wściekłość po odmowie głównego bohatera utworu:

– Zakarbuju sobie – krzyczy – skoroś taki sprawiedliwy! Dopóki władza nasza na tej ziemi, według naszego rozkazu i historię waszą pisać będą. Jeśli zechcemy, noc czarną jasnym dniem nazwiemy, a wrogów waszych dobroczyńcami waszymi uczynimy. A wy, czerwie, już za roków pięćdziesiąt jenom to pamiętać będziecie, co nam odpowiada. Jeszcze katom swoim pomniki stawiać będziecie [Arłou 2006: 142].

Pobudki Radziwiłła wydają się być całkiem logiczne w kontekście dokonywania mitologizacji dziejów właśnie przez subiektywny wybór tradycji historycznej, określenie wzorcowych postaci i postaw. Można przypuszczać, że bohater U. Arłoua traktuje przekaz historyczny instrumentalnie – budując mit, stwarza podwaliny dla efektywnego korzystania z władzy. Określona wersja dziejów jest więc dla księcia Hieronima narzędziem ułatwiającym sprawowanie kontroli nad poddanymi. Wszak władza, która wedle podań jest mądra i sprawiedliwa, siłą utrwalonej tradycji zyskuje z jednej strony pełną legitymizację swojego istnienia, z drugiej zaś swego rodzaju monopol na nieomylność.

Wykreowane przez U. Arłoua antagonistyczne postaci – Iwana Karpacza i Hieronima Radziwiłła – można rozpatrywać także przez pryzmat podejścia imagologicznego. Jak wiadomo, jednym z podstawowych narzędzi poznania świata i kreowania wyobrażeń jednostki o rzeczywistości, a także o sobie i swym miejscu w owej rzeczywistości, są kategorie „obcy” i „swój”. Zazwyczaj występują w formie binarnej opozycji będącej uniwersalnym fenomenem determinującym wszystkie formy funkcjonowania zbiorowości ludzkiej. Ma to wpływ na tożsamość narodową – formę tożsamości grupowej, w której centralną kwestią staje się przynależność jednostki do grupy / zbiorowości oraz – w dalszej perspektywie – identyfikacja w ramach paradygmatu „swój-obcy”. Jak zaznacza Mirosław Gołuński, większość studiów imagologicznych jest poświęcona jednak kreowaniu i funkcjonowaniu obrazów innych narodów – czy to z powodu sąsiedztwa geograficznego, czy z powodu zderzenia

się historycznego, czy w powiązaniu z dyskursem kolonialnym i postkolonialnym. Zdecydowanie rzadziej narzędzia imagologiczne znajdują swoje zastosowanie w przypadku badań własnego obrazu społecznego lub różnych typów w obrębie określonej społeczności czy wewnątrz dominującej grupy [Gołuński 2016: 506].

Iwan Karpacz i Hieronim Radziwiłł reprezentują dwa różne typy ludzkie. Oferty, które Radziwiłł składa Karpaczowi, wymownie świadczą o moralności księcia: prócz obietnicy uwolnienia uwięzionych powstańców, kusi zbuntowanego burmistrza wizją posiadania haremu, w którym na życzenie pojawić się mogą nawet szlachcianki, możliwością zrobienia kariery i zostania generałem prywatnego wojska magnackiego [Arłou 2006: 135]. Można pokusić się o twierdzenie, że mierzy Karpacza własną miarą, że składa mu propozycję, którą sam w podobnych okolicznościach mógł przyjąć bez wahania: „Gdzie jest sumienie? Widziałeś go kiedy albo może rękami szczupałeś?” [Arłou 2006: 135]. Wyznaczoną za sumienie cenę – żywot – uważa za wszak wyższą, niż wartość siedmiu kóz [Arłou 2006: 135], co wydaje się być jaskrawą ilustracją hierarchii wyznawanych przezeń wartości. Zderzenie z Radziwiłłem staje się zatem dla Karpacza możliwością lepszego poznania siebie poprzez poznanie możnowładcy – „innego”, „obcego” z punktu widzenia wyznawanych wartości i spojrzenia na wydarzenia historyczne, a także „wyobcowanego” – niegdyś swojego – Sawkę Mowczuna, który zgodził się współpracować z Radziwiłłem i został katem dla byłych współtowarzyszy broni:

Ten Sawka był chłopem pańszczyznianym szlachcica Hałyńskiego i kiedy powstanie się zaczęło, przebił swego pana widłami prosto na gumnie koło dworu <...>. Pułkownik przeto obwieścił, że jeśli kto z buntowników kata zastąpi, to żywot sobie zachowa. Jak tylko to powiedział, zgłosił się Sawka. Blisko pół setki jeńców z duszą rozłączył i pułkownikowi Piastrzeckiemu tak się spodobał, że ten rozporządził staremu katowi czterdzieści bizunów dać i zwolnić go, a jego posadę oddać Sawce [Arłou 2006: 142].

U. Arłou, stawiając Karpacza przed koniecznością dokonania makabrycznego wyboru – oddanie się na pohańbienie we własnych oczach i upadek moralny w imię ocalenia życia współtowarzyszy albo pozostanie wiernym swym ideałom i obarczenie się winą za śmierć skazanych powstańców – podejmuje próbę nakreślenia obrazu „swego”, a jednocześnie poddaje pod refleksję rozumowanie przez tego „swego” zdrady. Przede wszystkim Karpacz będzie musiał zdradzić żywych: dodatkowym obciążeniem moralnym tego wyboru staje się konieczność wystawiania przez burmistrza na próbę innych ludzi. Dojdzie do namnażania zła: Karpacz zamieni się w mediatora, który uderzy w każdego ze swych współtowarzyszy broni tak, jak uderzono w niego, przysporzy im cierpienia, dając widmo nadziei na ocalenie. Po drugie, będzie

musiał odebrać honor poległym powstańcom, gdyż, zgodziwszy się na przeinaczenie historii, udaremni ich poświęcenie się i złożone w ofierze życia.

Można twierdzić, że poznanie siebie i dopełnienie obrazu „swego” odbywa się w opowiadaniu za pomocą motywu onirycznego. Karpacz po powrocie do celi zaczyna rozważać propozycję księcia Radziwiłła i patrzeć na każdego ze współwięźniów, ważąc ich zalety i wady. Sen z kolei pozwala bohaterowi nie tylko obiektywnie popatrzeć na siebie i uświadomić pewną wręcz gotowość poddania się pokusie. Pozwala także odsłonić prawdę i pomóc w podjęciu decyzji zgodnej z moralnością i sumieniem – pozostanie po stronie „swoich” i niewłączenie się do „obcych”:

usłyszałem znowu książęce obiecanki, ale nie prosto tak, a jakby przez śmiech Sawki przebijające. I wtedy z moich oczu jak gdyby zasłona opadła, zadrzałem i ujrzałem prawdziwą cenę książęcej ugody [Arłou 2006:139].

Karpacz ginie, oszczędziwszy sobie i prawie wszystkim swym współtowarzyszom broni – straceńcom pohańbienia i upadku moralnego, zdrady siebie i „swojego”. Radziwiłł zaś znajduje kogoś, kto wykona jego rozkaz i przepisze historię. Triumf Radziwiłła okazuje się być pozorny i doczesny: pod palmą z wbitym na niej Karpaczem odzyskuje mowę jego syn Tomasz, który – można domniemywać – też napisze – Ewangelię Cierpień i Prawdy.

W czerwcu 2022 r. nazwisko U. Arłoua znalazło się na liście literatów, których książki powinny zostać usunięte z bibliotek i księgarni białoruskich, a niektóre utwory o tematyce historycznej autorstwa pisarza trafiły wręcz na listę materiałów uznanych przez władze białoruskie za ekstremistyczne. Walka o jednostkę i społeczeństwo, o pamięć historyczną i o przyszłość trwa w najlepsze. Trudno się nie zgodzić ze zdaniem Jana Maksymiuka, który twierdzi:

Dla Białorusinów historia własnego kraju to wciąż jeszcze obszar zaciętych zmagania z interpretacyjnymi wypaczeniami, przeinaczeniami i przemilczeniami, popełnianymi bądź przez rodzimych historyków stojących na różnych pozycjach ideologicznych, bądź przez autorów zagranicznych, dla których Białoruś była i pozostaje terytorium bez własnej tożsamości i podmiotowości historycznej [Maksymiuk 2006: 7].

*Łaska księcia Hieronima* zawiera wyraźne przesłanie, jest źródłem historycznej nauki, którą pisarz adresuje jemu współczesnym. Zdaniem Anny Ścibek, U. Arłou nie tylko ilustruje znaną tezę, że historię piszą zwycięzcy, ale pisze ku pokrzepieniu serc [Ścibek 2013: 89], chcąc wskrzesić dumę i nadzieję na nowe zwycięstwa.

Spółczesność, które nie rozliczyło przeszłości, nie wyciągnęło właściwych wniosków i nie odrobiło lekcji z własnej historii, jest skazane na ruch

spiralowy. Okazuje się, że powstałe w 1987 r. opowiadanie nie tylko nie utraciło na aktualności, lecz przeciwnie – brzmi jak przepowiednia. Jej zignorowanie stanie się olbrzymim krokiem w stronę prawdziwej tragedii, i to nie tylko w przypadku Białorusinów.

## References

- Arłou Uładzimir. 2006. *Łaska księcia Hieronima*. W: Arłou Uładzimir. *Kochanek jej wysokości*. Wrocław: Kolegium Europy Wschodniej.
- Brzezina-Scheuerer Katarzyna. 2018. *Między wiarą a wiedzą. Zainteresowanie księcia Hieronima Floriana Radziwiłła naturą i medycyną*. „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym”, t. 46: 89–107.
- Gołuński Mirosław. 2016. *Kupiec i miłość. Imagologiczne spojrzenie na „Amerykanina” Henry’ego Jamesa i „Lalkę” Bolesława Prusa*. „Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza”, r. IX (LI): 505–520.
- Halska-Pionka Bogna. 2022. *Czas w przestrzeni organizacyjnej: perspektywa kadr kultury*. „Zarządzanie w Kulturze”, 23(3): 273–296.
- Ignatienko Aleksandr. 1974. *Bor’ba belorusskogo naroda za vossoyedeniye s Rossiyey (Vtoraya polovina XVII–XVIII v.)*. Minsk: Izdatel’stvo BGU. [Игнатенко Александр. 1974. *Борьба белорусского народа за воссоединение с Россией (Вторая половина XVII–XVIII в.)*. Минск: Издательство БГУ].
- Kliabanaу Dzmitry. 2022. *Koncept „Kozak” w białoruskich balladach i piosenkach ludowych (167–181)*. W: *Słowem przenikanie. Szkice o języku i kulturze*, pod red. Anny Budziak i Wiktorii Hojsak, Kraków: Wydawnictwo „Scriptum”.
- Kotov Aleksey. 2022. *V poiskakh pravdy: Belorussiya razvernula bor’bu na «istoricheskom fronte»* [online] <https://iz.ru/1277658/aleksei-kotov/v-poiskakh-pravdy-belorussiya-razvernula-borbu-na-istoricheskom-fronte> [dostęp: 02.07.2023]. [Котов Алексей, 2022. *В поисках правды: Белоруссия развернула борьбу на «историческом фронте»*].
- Krishtapovich Lev. 2012. *Belarus’ kak russkaya svyatynya*. Belgorod: NIU “BelGU”. [Криштапович Лев, 2012. *Беларусь как русская святыня*. Белгород: НИУ “БелГУ”].
- Krishtapovich Lev. 2020. *Lev Krishtapovich: Belorusy i russkiye, ili Traditsii yedinogo naroda* [online] [http://ross-bel.ru/analitika-portala-vmeste-s-rossiey/news\\_post/lev-krishtapovich-belorusy-i-russkie-ili-tradicii-edinogo-naroda](http://ross-bel.ru/analitika-portala-vmeste-s-rossiey/news_post/lev-krishtapovich-belorusy-i-russkie-ili-tradicii-edinogo-naroda) [dostęp: 10.07.2023] [Криштапович Лев, 2020. *Лев Криштапович: Белорусы и русские, или Традиции единого народа*].
- Luckevič Anton. 2015. *Da historyi belaruskaha ruhi*. Smalensk [Луцкевич Антон. 2015. *Да гісторыі беларускага руху*. Смаленск].
- Maksymiuk Jan. 2006. *Od Połocka zaczął się świat...* W: Uładzimir Arłou. *Kochanek Jej Wysokości*. Wrocław: Kolegium Europy Wschodniej.
- Pol’oviy Taras. 2021. *Narrativ «pol’skoy ugrozy» Belarusi v rossijskikh propagandist-skikh SMI (na primere SPUTNIK.BY)*. „Studia Podlaskie”, tom XXIX: 165–181 [Польовий Тарас. 2021. *Нарратив «польской угрозы» Белоруси в российских пропагандистских СМИ (на примере SPUTNIK.BY)*].
- Ścibek Anna. 2013. *Dychotomia „wschód-zachód” w tomie Kochanek Jej Wysokości Uładzimir Arłoua*. „Acta Albaruthenica”, t. 13: 87–94.
- Tichomirow Andrzej. 2018. *Litwa i Litwini w pracach historyka Michaiła Kojatowicza (1828–1891)*. „Wrocławskie Studia Wschodnie” 22.

- Tikhanskiy Aleksandr. 2023. *Takticheskoye yadernoye oruzhiye v Belarusi ostudit goryachiye golovy natovskikh yastrebov – voyenny ekspert* [online] <https://eurasia.expert/takticheskoye-yadernoe-oruzhie-v-belarusi-ostudit-goryachie-golovy-natovskikh-yastrebov/> [dostęp: 20.07.2023] [Тиханский Александр. 2023. *Тактическое ядерное оружие в Беларуси остудит горячие головы натовских ястребов – военный эксперт*].
- Wasilewski Leon. 1917. *O wschodnią granicę Państwa Polskiego*. Warszawa.
- Yeliseyev Nikita. 2023. *Panskaya initsiativa: Pol'sha pretenduyet na liderstvo v Vostochnoy Yevrope* [online] <https://iz.ru/1515214/nikita-eliseev/panskaia-initiativa-polsha-pretenduet-na-liderstvo-v-vostochnoi-evrope> [dostęp: 19.07.2023] [Елисеев Никита. 2023. *Панская инициатива: Польша претендует на лидерство в Восточной Европе*].

**STRESZCZENIE:** Władze Białorusi demonstrują bardzo specyficzne podejście do kwestii pamięci historycznej oraz podejmują próby weryfikacji historii i wartościowania dziedzictwa narodowego. Oficjalna propaganda patrzy na historię Białorusi przez pryzmat zachodniorusizmu i idei trójjedności narodu rosyjskiego. Władimir Arłou w swoich utworach koncentruje się na tworzeniu obrazu historii w kontekście ludzkich zachowań, zasad moralności oraz wyborów dokonywanych w określonych okolicznościach – zarówno przez bezpośrednich uczestników, jak i naocznych świadków wydarzeń. W opowiadaniu *Łaska księcia Hieronima* (1987) centralna staje się kwestia zderzenia człowieka z władzą, konieczność dokonania wyboru w obliczu presji i zachowaniu własnej tożsamości – przynależności do „swoich” reprezentowanych przez Iwana Karpacza i wyraźnie przeciwstawionych pod kątem wyznawanych wartości „obcym” reprezentowanych przez księcia Hieronima Radziwiłła.

**SŁOWA KLUCZOWE:** literatura białoruska, Władimir Arłou, ideologia, pamięć historyczna, jednostka, imagologia.

**АНАТАЦЫЯ:** Беларускія ўлады дэманструюць спецыфічны падыход да праблематыкі гістарычнай памяці і актыўна спрабуюць змяніць вобраз нацыянальнай гісторыі і культурнай спадчыны. Афіцыйная прапаганда разглядае айчынную гісторыю праз прызму ідэалогіі заходнерусізму і ідэі трыадзінага рускага народа. Уладзімір Арлоў у сваіх літаратурных творах канцэнтруецца на стварэнні вобразу гістарычных падзей праз прызму паводзінаў людзей – непасрэдных удзельнікаў і сведкаў здарэнняў, іх маральна-этычных прынцыпаў, выбару, які яны робяць у тых ці іншых акалічнасцях. У апавесці *Міласць князя Гераніма* (1987) цэнтральнаю тэмаю з’яўляецца праблема сутыкнення чалавека з уладаю, неабходнасць выбару ў сітуацыі ціску з боку ўлады і захавання чалавечага аблічча – прыналежнасці да „сваіх”, якіх прадстаўляе ў апавесці Іван Карпач, і выразнае супрацьстаянне з пункту гледжання маральных каштоўнасцяў „чужым”, якіх сімвалізуе вобраз Гераніма Радзівіла.

**КЛЮЧАВЫЯ СЛОВЫ:** беларуская літаратура, Уладзімір Арлоў, ідэалогія, гістарычная памяць, асоба, імагалогія.

*Data przesłania artykułu: 11.07.2023*

*Data akceptacji artykułu: 08.08.2023*

**ABOUT THE AUTHOR / O AUTORZE**

**Dzmitry Kliabanau** – Polska, Uniwersytet Jagielloński, Katedra Kultury Słowian Wschodnich w Instytucie Filologii Wschodniosłowiańskiej; dr; specjalność naukowa: literaturoznawstwo; zainteresowania naukowe: historia i teoria literatury, współczesna literatura białoruska i rosyjska, kulturoznawstwo, metodyka nauczania języków obcych.

**Adres:** Katedra Kultury Słowian Wschodnich w Instytucie Filologii Wschodniosłowiańskiej, Romana Ingardena 3/105, 30-060 Kraków.

**Wybrane publikacje:**

1. Kliabanau Dzmitry. 2020. „*Jam pieśnią krzyczał swą, czyjeście wnuki...*” *Profetyzm w liryce Feliksa Batoryna*. „Świat i Słowo” 2 (35): 155–181.
2. Kliabanau Dzmitry. 2022. *Травма как детерминант структуры личности и ментальности общества в современной России: на примере образа Льва Смылова – героя романа Саши Филипенко Травля*. „*Studia Pigioniana: Rocznik Karpackiej Państwowej Uczelni im. Stanisława Pigionia w Krośnie*” nr 5: 165–185.